

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 21 (1366)

O Izbę Przemysłowo-Handlową.

W zakresie zagadnień, dotyczących organizowania samorządu gospodarczego nie umiemy jeszcze myśleć i postępować prawidłowo. Składa się na takie błędnie wiele przyczyn, w pierwszej jednak mierze wpływa na to fakt, ten, żeśmy dotąd nie mieli możliwości użytkować właściwej reprezentacji dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, a musielimy zadawać się tem, jeśli w ten lub inny sposób mianowana lub inaczej przez administrację państwową powołana rada lub komitet, czy to ekonomiczny, czy inaczej zwany, — zabierały głos w sprawach gospodarczych w imieniu poszczególnych dziedzin życia. Obecnie dojdźmy do głosu, autentycznie tym razem, zastępstwa w postaci izb, czy to izby handlowo-przemysłowej, czy też rzemieślniczej, lub rolniczej.

Jesteśmy właśnie w okresie konstytuowania się w Wilnie Izby Przemysłowo-Handlowej, która obejmie reprezentację przemysłu i handlu czterech kresowych północno-wschodnich województw.

O ile dotąd szliśmy zgodnie w tej akcji wyborczej, czego dowodem było choćby utworzenie jednej wspólnej listy kandydatów na radców Izby w dotychczasowych wyborach, — o tyle obecnie mamy już spór o obsadzenie czołowych stanowisk w przyszłej Izbie. Spór ten miał by charakter dodatni, gdyby obracał się dookoła nie tyle osób, ile hasła zasadniczych. Miałby on wówczas znamiona twórcze i przyczyniłby się do prawidłowego postawienia sprawy. Ze jednak tak nie jest, — należy więc nad tym stanem, rzeczy ubolewać.

W ostatnich dniach niektóre gazety wileńskie, zarówno polskie, jak i żydowskie, podjęły spór o osobę przyszedłego prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej. „Słowo” zamieściło szereg wywiadów o Izbie, w których prowadzono, między innymi, rozmowy o tem, jakim ma być ten przyszedły prezes, przemczem podkreślano, że musi on być wysoce kwalifikowanym człowiekiem do reprezentowania nas po za Wilnem, znać języki, i t. p.

„Wilner Tog” znowu dowodził, że niema racji ku temu, by nie był prezesem Żyd, a odnośnie do kandydaty na to stanowisko p. Rucińskiego zaznaczał, że jest on „ciasny” i „endek”. Przemczem dodał ten że „Tog”, innym razem, że wśród radców polaków istnieją też poważne zastrzeżenia przeciw kandydaturze prezesa Rucińskiego i że w Związku Przemysłowców Polskich inż. W. reprezentuje te właśnie opinie niezadowolonych. Jednakże te wiadomości o opinii [Związku Przemysłowców Polskich] okazały się zwykłą „bombą” przedwyborczą. W tej dyskusji przedwyborczej nie było by nic dziwnego, gdyby poszczególne zrzeszenia i związki przez swoich zastępców wypowiedziały się „za” lub „przeciw” poszczególnym osobom, gdyby popierały te lub inną kandydaturę.

Natomiast należy zaprotestować przeciw wszelkiej dywersji, którą tu wprowadzają poszczególne jednostki, w wywiadach czy inaczej, — skoro decydującym jest tu głos samych zrzeszeń gospodarczych, wypowiadany przez ich zastępców, specjalnie w tym celu uprawnionych. Należy dyskutować przenić na grunt właściwy i tylko tam ją przeprowadzić. Inaczej wytworzy się atmosfera ujemna, która łatwo spowodować może nie tylko chaos, ale i niezdrowe współzawodnictwo, ubieganie się o względy, o głosy i t. p.

W celu prowadzenia akcji wyborczej oraz dla opracowania i przedstawienia ministrowi wniosków, dotyczących spraw struktury Izby po-

wołana jest w Wilnie Tymczasowa Komisja Doradcza, złożona z kilku nastu przedstawicieli poszczególnych zrzeszeń zawodowych handlu i przemysłu. Komisja ta, mająca w swoim składzie uprawnionych przez stowarzyszenia zastępców, ma mandat w danym zakresie i skład osobisty zatwierdzony przez ministra — posiada więc autorytatywny i dla rządu głos. Należy więc spór o personalia, o prezesa i t. p. oraz w ogóle wszystkie drażliwe sprawy pozostawić tej Komisji. Inaczej — zaznaczymy to wyraźnie, — wytworzyć możemy niezdrową atmosferę, w której będą się różni kandydaci przeliczytali wzajemnie w zabiegach o głosy radców, lub też nie da się utrzymać linia przewodnia, która musi być nie przypadkowa, ale linia, będąca wypadkową wielu racji.

Na ostatnim posiedzeniu Tymczasowej Komisji Doradczej Izby przedstawiciel Żydowskich Stowarzyszeń Kupieckich, p. Taub, słusznie podkreślił, że głosy, które się słyszy na poszczególnych tematy wyborcze w prasie miejscowej, nie są głosami stowarzyszeń kupieckich i t. p. lub ich przedstawicieli, doradzał więc wobec tego p. Taub Komisji, by z głosami temi nie liczone się jeśli nie są one zgodne z opinią kupieckich lub przemysłowych korporacji. Do tych słów p. Tauba niema nic do dodania, chyba że pozostaje do zaznaczenia, iż skoro Izba ma być samorządem gospodarczym, który w zakresie handlu i przemysłu zastąpi sobą wszelkie dotychczasowe surogaty reprezentacyjne, to niechże ją budują uprawnienie do tego zawodowe zrzeszenia. Wszelkie zaś spory, dotyczące spraw Izby, przenieśmy na grunt własnych stowarzyszeń i tamteży twórzmy opinie dla ich delegatów.

St. Brzostowski.

OD REDAKCJI.

Podzielamy stanowisko p. St. Brzostowskiego, wypowiedziane w wyżej podanym artykule, w sprawie akcji przedwyborczej na Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej, a podkreślając szkodliwość przenoszenia całego ciężaru akcji — na kwestie sporów personalnych. Względem rzeczowe, jak fachowość, znajomość miejscowych stosunków, osobista energia winny decydować o obsadzeniu stanowiska naczelnego w tak ważnej instytucji samorządu gospodarczego jak Izba Przemysłowo-Handlowa. Kandydatura p. Prezesa Rucińskiego zdaje się najbardziej odpowiadać tym wymaganiom i ubolewania godne są dyskusje dookoła personalnej, podniesione ostatnio.

Polska Sowiety i pakt przeciw wojnie.

Pod powyższym tytułem paryski *Le Temps* z dn. 22 m. b. umieszcza nader ciekawe rozważania, z których wyjątki podajemy niżej.

Określając intencje, w jakich była czyniona Polsce sowiecka propozycja w sprawie regionalnej ratyfikacji paktu Kelloga oraz p. Brianda podaje: „Jest to przedewszystkiem manewr, mający na celu stworzenie iluzji wobec mas t. zw. proletariackich, że Z. S. R. R. jest jedynym państwem zdecydowanym konsekwentnie przeprowadzić akcję przeciwko wojnie, podczas kiedy mocarstwa t. zw. kapitalistyczne mają systematycznie paraliżować politykę pokojową. Propozycja rosyjska — o tyle bardziej nieoczekiwana, że dyktatorzy z Kremlinu nie mieli dość sarkazmów wobec paktu wyrażenia się wojny przed tym, nim Sowiety były do dopuszczone — przeprowadza w rzeczywistości tę samą myśl, jak formuła na rzecz rozbrojenia natchemistowego i kompletnego, którą p. Litwinow głosił w Genewie w marcu r. ub. gdy chodziło mu o skomplikowanie przez demagogię rewolucyjną — którą uważał za robiącą wrażenie — debaty o ograniczeniu zbrojeń. Ale fakt, że Moskwa uważała za stosowne użyć to jej propozycję specjalnie Polsce, zachowuje całą swą ważność polityczną”.

I dalej:

Z państw ościennych.

BIALORUŚ SOWIECKA.

Epidemia defraudacji w B.S.R.R.

MOSKWA, 24. I. (kor. wł.) Jeden z tygodników sow., poświęcony sprawom ruchu zawodowego na Białej Rusi sow. podaje kilka ciekawych liczb, ilustrujących wzrost liczby defraudacji w org. zawodowych na terenie B. S. R. R. I tak: w roku 1926 wykryto 49 defraudacji na sumę 7.251 rubli, w 1927 r. — 54 defraudacje, na 8.176 rb. i w ciągu 9 miesięcy 1928 r. — 61 delr. na sumę 11.974 rb.

Z pośród defraudantów pierwsze miejsce zajmują prezesi i sekretarze org. zawodowych (71), następnie skarbnicy (16), dalej urzędnicy związkowi (15) i inni (18).

Najwięcej defraudacji dokonano w związku robotników rolnych, następnie w związku robotników przemysłu drzewnego, związku kolejarzy i t. d.

Wyniki wyborów do Sowiетów w B. S. R. R.

MINSK, 24. I. (kor. wł.) W/g danych białoruskiej centralnej komisji wyborczej do dnia 17 I. zostały przeprowadzone wybory do 194 gminnych sowiетów. Oddano głosów — 148721 — 55,4 proc. ogólnej ilości uprawnionych. Wybrano 5.569 przedstawicieli, a z nich 1.070 kobiet. Komunistki i komsołolcy stanowią dotychczas 17,5 proc. ogólnej ilości wybranych W/g przynależności narodowej: Białorusinów 91,5 proc. Żydów i Polaków 4,4 proc.

LITWA.

Grypa w pow. Olickim.

KOWNO, 23. I. (Pat.) Pisma donoszą że epidemia grypy w pow. olickim przybrała poważne rozmiary. Prócz tego stwierdzono kilka wypadków tyfusu plamistego.

Przeszło 100 chorych na grypę.

KOWNO, 24. I. (Pat.) Jak donoszą dzienniki, w Kownie zachorowało dotychczas na grypę przeszło 100 osób. Prócz tego zarejestrowano tu kilka wypadków zapadnięcia na tyfus plamisty.

Uniwersytecka Szkoła Pielęgniarek i Higienistek w Krakowie otwiera nowy kurs dnia 1 lutego 1929 r. Nauka trwa 2 lata, przyjmuje się tylko internistki. Wykształcenie: 6 klas gimnazjalnych, lub równorzędne. Zgłoszenia: Dyrekcja Uniwersyteckiej Szkoły Pielęgniarek i Higienistek, Kraków, Kopernika 23.

„Dla potrzeb ich polityki wewnętrznej, kierownicy Sowiетów musieliby wysilić się aby przekonać masy rosyjskie, że mocarstwa t. zw. kapitalistyczne przygotowały wojnę zdojbycia i opanowania Z. S. R. R. i zdaje się, że sami uwierzyli wreszcie w to wyobrażone niebezpieczeństwo. Oni nie mogą pojąć, że państwa europejskie, gdzie oni starali się zapomocą środków najbardziej przewrotnych i brudnych wzniesić wojny wewnętrzne, nieporządki i anarchię, nie chcą wcale skorzystać z ciężkiego kryzysu ekonomicznego i politycznego, który przeżywa obecnie ustrój komunistyczny, aby raz skończyć z tą stałą pogroźką dla pokoju społecznego i cywilizacji. W ich przekonaniu Polska podejma się wykonać plan agresji przeciwko Z. S. R. R. w chwili najbardziej dogodnej, a więc aby zaszczać zamary insynuowane przez bolszewików Marszałkowi Piłsudskiemu, Moskwa wyrzuciła tyle mocnej woli aby uzyskać wprowadzenie w życie natchemistowe paktu wyrzeczenia się wojny między Sowiетami a Polską”.

W dalszym ciągu artykułu *Le Temps* zbija argumenty Sowiетów co do rzekomej agresywności Polski, podkreślając absolutnie szczera i bez zastrzeżeń pokojową politykę Polski. Między innymi *Le Temps* zaznacza co następuje: „Zdaje się dziwnem, że wówczas, gdy Berlin usiłuje usprawiedliwić zbrojenia morskie przez niebezpieczeństwo agresji Polski przeciwko Prusom Wschodnim w Moskwie usiłują okazać, że wierzą, iż Polska myśli o awanturze wojennej przeciwko Rosji. Jak ze strony rosyjskiej, tak ze strony niemieckiej są to stanowiska wręcz nieszczerze, podkrytywane przez chęć przerzucenia właściwych odpowiedzialności doby obecnej”.

Trocki zbiegł z zesłania?

Echa wykrycia organizacji trockistów.

BERLIN, 24. I. (Pat.) „Vorwaerts” w depeszy z Moskwy podaje szczegóły wykrycia tajnej organizacji trockistów. 150 członków tej organizacji miano zaaresztować, między innymi przedstawiciela misji handlowej sowiетów w Paryżu Mdiwaniego, b. członka Rewolucyjnej Rady Wojennej Pankratowa i byłego bliskiego współpracownika Lenina, redaktora naczelnego wydawnictw sowieckich Worosińskiego.

„Vorwaerts” podnosi następnie, że jeden z głównych działaczy bolszewickich, zwalczających opozycję miał oświadczyć na pewnym zebraniu, iż partja komunistyczna nie cofnie się przed żadnymi zarządzeniami w stosunku do opozycji. Prasa berlińska podaje jednocześnie za „Daily Mail”, jakoby Trocki miał zbiec ze swego miejsca zesłania i zgromadzić koło siebie liczne rzesze swoich zwolenników.

Ręka Sowiетów w Chinach.

Walka z bandą komunistów.

SZANGHAJ, 24. I. (Pat.) Jak donoszą dzienniki chińskie, grupa złożona z około 200 komunistów, uzbrojonych w karabiny i rewolwery zaatakowała w ubiegły poniedziałek miasto Szwan Ging koło zatoki Hang-Czou. Po przypuszczeniu ataku na posterunki policji przystąpiono do demolowania i grabieży domów. Wreszcie podpalono miasto. 30 mieszkańców miasta zostało zabitych, 70 rannych. Jedną starszą kobietę spalono żywcem.

Następnie doszło do starcia między bandą komunistów, a ochotnikami chińskimi. W starciu, które trwało 15 min. walczono zapomocą karabinów maszynowych i bomb. 20 komunistów zostało zabitych, poczem banda została rozproszona. Mury domów oblepiono plakatami, wzywającymi do uchylania się od opłacania pożyczek, oraz podatku mieszkaniowego i nawołującymi do popierania rządu sowieckiego.

Litwa ratyfikowała pakt Kelloga.

KOWNO, 24. I. (Pat.) Prezydent państwa Smetona podpisał pakt Kelloga 22 stycznia wieczorem.

Manifestacja litewska w Berlinie.

Delegacja armji litewskiej u Hindenburga.

BERLIN, 24. I. (Pat.) Prezydent Hindenburg przyjął dziś litewską delegację oficerów, bawiącą w Berlinie, a złożoną z gen. Tomakauskasa, płk. Urbanasa i brata szefa litewskiego sztabu generalnego płk. Plechawicza. Delegacji towarzyszyli na przyjęciu poseł litewski w Berlinie Sidzikauskas i attache wojskowy poselstwa litewskiego w Berlinie płk. Stirpa. Po audjencji u prezydenta Hindenburga, minister Reichswery wydał na czesę oficerów śniadanie, w którym wziął udział również poseł litewski w Berlinie.

Amanullah jest optymistą.

BERLIN, 24. I. (Pat.) Poselstwo afgańskie w Berlinie ogłasza komunikat oficjalny, w którym oświadcza, że król Amanullah odwołał swe zrzeczenie się tronu i że wszyscy gubernatorowie całego szeregu prowincyj zapewnią go o swej wierności i przywiązaniu. W Kandaharze czynione są z całym popiechem przygotowania do zdojbycia zpowrotem Kabulu i do pokonania Bachi-Sakao.

Komunikat głosi dalej, że liczba zwolenników Bachi-Sakao gwałtownie się zmniejsza. Duchowieństwo muzułmańskie, które dało niejako początek hasłu powstania, zrozumiało obecnie swój błąd i dąży do naprawienia go.

Amanullah maszeruje na Kabul.

WIEDEN, 24. I. (Pat.) Dzienniki donoszą z Moskwy, jakoby król Amanullah maszerował na Kabul. Dwa nowe szczyty przylączyły się doń i są gotowe do walki z Habibulabem. W odległości 82 kilometrów od Kabulu przyszło do starcia, przyczem po stronie Amanullaha wśród zabitych znajduje się 2 cudzoziemców, pełniących obowiązki instruktorów wojskowych. Walki trwają.

Dookoła likwidacji Nadrenji.

Stanowisko brytyjskie.

LONDYN, 24. I. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin członek Labouri Party p. Wegwood zapytał, czy rząd przywiązuje znaczenie do faktu powołania komisji weryfikacyjnej i konsyljacyjnej w związku ze sprawą okupacji przez wojska alianckie terytorjum niemieckich i jakie zajmie rząd stanowisko w tej sprawie na następnym posiedzeniu w Genewie.

Na pytanie to odpowiadał podsekretarz stanu spraw zagranicznych Lapmson, oświadczając, że zarówno rząd brytyjski jak i inne rządy zainteresowane pragną załatwienia sprawy ewakuacji. Z pośród całego kompleksu zagadnień wysuwają się na czoło ostateczne porozumienie co do odszkodowań i powzięcie decyzji o uwolnieniu terytorjum niemieckiego od wojsk alianckich.

Sprawami temi zajmowano się przedewszystkiem podczas wrześniowej sesji Ligi w roku ubiegłym. Wówczas rządy zainteresowanych państw wysunęły propozycję powołania komisji ekspertów, która miała opracować odpowiednie sprawozdanie, oraz wyznaczenia komisji konsyljacyjnej i weryfikacyjnej, która miała opracować raport w sprawie ewakuacji. Rząd brytyjski ze swej strony gotów jest ofiarować wszelką pomoc celem przyspieszenia tą drogą ostatecznego rozwiązania tych kłopotliwych problemów.

Niepewność włosko-jugosłowiańskich stosunków.

WIEDEN, 24. I. (Pat.) Dzienniki donoszą z Zagrzebia, że tamtejsze koła dyplomatyczne żywo interesują się stosunkami włosko-jugosłowiańskimi, ponieważ z dniem 27 stycznia upływa termin przedłużenia paktu przyjaźni pomiędzy temi państwami. W kołach miarodajnych mówią, że rząd włoski nie jest obecnie skłonny do przychylenia się do żądań jugosłowiańskich. Prasa donosi, że w kołach miarodajnych wszystkie wiadomości w sprawie układu włosko-jugosłowiańskiego uważane są za przesadzone.

Misja jugosłowiańskiego ministra handlu.

BIAŁOGROD, 24. I. (Pat.) Wczorajsza „Prawda” donosi, że minister handlu Mazurewicz, który wyjeżdża do Paryża w najbliższy piątek, zapoatrzony jest w pełnomocnictwa do podpisania traktatu handlowego francosko-jugosłowiańskiego. Po podpisaniu traktatu handlowego minister ma udać się w specjalnej misji do Londynu.

Zamknięcie jeszcze jednego pisma chorwackiego.

ZAGRZEB, 24. I. (Pat.) Organ chorwackiej partji chłopskiej „Narodni Wal” zawiesił swe wydawnictwo na skutek zarządzenia władz policyjnych.

DZIEŃ POLITYCZNY.

(Tel. od wł. kores. z Warszawy).

Dnia 24 b. m. o godz. 4 rano przejechał przez Kraków Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, udając się na kilkotygodniowy pobyt do Zakopanego.

Przewodniczący stowarzyszenia Alliance Francaise w Lionie wystosował do ambasadora polskiego w Paryżu pismo z zaproszeniem min. Zaleskiego do Lionu na uroczystości polsko-francuskie, które odbędą się tam w lutym w związku z targami liońskimi.

Min. Zaleski w odpowiedzi podziękował za zaproszenie i zarazem oświadczył gotowość przybycia do Lionu, jednakże nie w lutym, lecz w koło 10-go marca po zakończeniu obrad sesji marcowej Rady Ligi Narodów.

Wczoraj w Prezydjum Rady Ministrów pod przewodnictwem wice-min. Jaroszewskiego, jako zastępcy przewodniczącego komisji dla usprawnienia administracji, odbyło się posiedzenie przewodniczących uruchomionych dotychczas w sekcji tej komisji, a mianowicie wzięli w posiedzeniu udział wojewoda wileński Raczkiewicz, prezes Roman i prof. Buzek. Posiedzenie miało na celu zdanie sprawy z dotychczasowej działalności dla skoordynowania dalszej pracy prowadzonej w tych sekcjach.

Dnia 24 b. m. rozpoczęły się w Warszawie obrady związku Miast Polskich pod przewodnictwem prezydenta m. Warszawy p. Słomińskiego. Na zjazd przybyli przedstawiciele większych miast polskich, które wchodziły w skład Związku Miast Polskich.

Na porządku dziennym znajduje się między innymi sprawa udziału samorządów w Powszechnej Wystawie Poznańskiej oraz sprawa nowelizacji ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Zapowiedziane na dzień wczorajszy posiedzenie prezydjum trzech stronnictw lewicowych w sprawie ustosunkowania się do wniosku kl. Narodowy z votum nieufności dla min. Cara, nie odbyło się wczoraj i odbędzie się prawdopodobnie dopiero w sobotę.

Obradował natomiast klub Wyzwolenia, który jednak nie wydał komunikatu do swego stanowiska w tej sprawie. Jednakże, jak słychać, Wyzwolenie jest przeciwnie wniosкови klubu Narodowego.

J. E. nunceusz Stolicy Apostolskiej msr. Marmaggi dnia 24 b. m. o godz. 6 po południu rewizytował p. ministra sprawiedliwości Stanisława Czarę.

W dniu wczorajszym minister Spraw Wewnętrznych gen. Składkowski przyjął na audjencji prezesa wileńskiego konsystorza ewangelicko-reformowanego Bronisława Iżyckiego-Hermana.

Od kilku dni bawią w Warszawie czterej oficerowie rumuńskiego sztabu generalnego: płk. Dmitrescu — szef oddziału operacyjnego, płk. Florescu — szef oddziału informacyjnego oraz majorowie Constantinescu i Jonescu. Pobyt oficerów rumuńskich w Warszawie nosi charakter wizyty kurtuazyjnej.

Pan minister rolnictwa Niezabykowski wyjechał z Warszawy i powróci 28-go stycznia r. b.

Kronika telegraficzna.

= Następcą tronu szwedzkiego, bawiący incognito w Berlinie, złożył wczoraj wizytę prezydentowi Hindenburgowi.

= Senat amerykański uchwalił 50 głosami przeciwko 27 kredyty w wysokości 24 milionów dolarów na wzmożenie akcji prohibicyjnej w nowym roku budżetowym niezależnie od 13½ miliona już na ten cel przeznaczonych.

= 4.357.384 samochodów wyprodukowały Stany Zjednoczone, z czego 382.613 znajduje się w posiadaniu osób prywatnych.

= Gmach galerji sztuk pięknych zniszczył pożar w Moskwie. Zginęła wielka ilość rzeźb i dekoracyj teatralnych o wielkiej wartości artystycznej. Natomiast udało się uratować obryzmy sławnych malarzy rosyjskich.

= Chmura szarżacy, która spowodowała olbrzymie straty w Transjordanji, dotarła do Palestyny i pokryła pola w okolicy Jeryha.

= Rząd grecki ustalił termin wyborów do senatu na dzień 2 marca b. r.

= Lekkie trzęsienie ziemi odczuła na Krecie.

= Grecko-rumuński traktat o nieagresji ratyfikowała Izba Grecka.

= Wykoleił się pociąg koło Castlebridge w Ameryce. Jest 3 zabitych i 5 rannych.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Zjazd prezesów okręgowych urzędów ziemskich.

P. minister Reform Rolnych, prof. Staniewicz, naznaczył dorocznym zjazd prezesów ziemskich na 24 stycznia r. b. do Warszawy.

Na zjazd przybyli wszyscy prezesi okręgowych urzędów ziemskich, oraz prezes Państwowego Banku Rolnego.

dytowej i jej wyników, parcelacji i t. p. W drugim rzędzie dyskutowano będzie program i ustalone wytyczne prace urzędów we wszystkich dziedzinach im właściwych na rok budżetu na rok 1929/30.

Ze względu na wagę zagadnień, które będą przedmiotem obrad, zjazd ten przedstawia się niezwykle interesująco i posiada dużą doniosłość dla naszego życia rolniczego.

KRONIKA KRAJOWA

— Cenne archiwum. Stowarzyszenie Kupców Chrześc. posiada, jak się dowiadujemy, resztki cennego archiwum z czasów dawnej Rzplitej Polskiej.

— Prolongata pożyczek na odbudowę. Na skutek interwencji Województwa w sprawie prolongowania terminu płatności pożyczek zaciągniętych przez najbardziej zrujnowanych przez działania wojenne na odbudowę swych osiedli, władze centralne w zrozumieniu ciężkiej sytuacji materialnej płatników zaaprobowały wniosek władz wojewódzkich z tem, że spłata pożyczki winna nastąpić do 1 grudnia 1929 r.

— Surowce i półfabrykaty papiernicze. Wywóz papierowy utrzymuje się w ostatnich trzech miesiącach stale na poziomie. Przekraczającym co najmniej 100 tys. ton, co spowodowane jest znacznym zapotrzebowaniem fabryk wschodniopruskich.

— Sytuacja walutowa i akcyjna dn. 23. I. godz. 8 wlocz. Dewizy New-York notowano 8.90. Transzaksje międzybankowe kablem New-York przeprowadzano na 892.00 za 100 dolarów.

Na rynku akcyjnym panowała tendencja niejednolita. W porównaniu z ostatnimi notowaniami obniżyły się: Bank Polski z 192.50 na 192.25, Warszawski Cukier z 45.00 na 44.00, Starachowice z 38.50 na 38.25, podniosły się natomiast Ostrowiec z 92.00 na 93.00 i „Siła i Światło” z 113.00 na 114.00.

W dziale papierów państwowych obniżyła się 5% Premjowa Pożyczka Dolarowa z 102.50 na 102.25. W dziale listów zastawnych panowała tendencja słabsza. Obniżyły się: 5% L. Z. m. Warszawy z 53.75 na 53.10 i 8% L. Z. m. Warszawy z 69.75 na 69.25.

W przyrządach obrótach pozagieldowych notowano: Bank Polski 192.25, Starachowice 38.25, Modrzewów 32.00, Lilipopy 37.50, Rudzki 44.00.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Robotnicze spółdzielnie wytwórcze w Polsce Spółdzielnie wytwórcze miały być kiedyś środkami do uspołecznienia maszyn i narzędzi produkcji.

Z 32 kooperatywy wytwórczych istniejących w Polsce z końcem 1926 r. na pierwsze miejsce pod względem liczebności wybijają się spółdzielnie przemysłu metalowego

(6), które znowu dzieli się na działy: mechaniczny, ślusarski, kowalski i malarski (lakierniczy). Ogółem liczba członków omawianych 6 spółdzielni dosięgła cyfry 215, na którą w głównej części składają się rzemieślnicy. Udziały na jedną spółdzielnię wynoszą z górą 6.6 tys. zł., zaś na jednego członka 186 zł.

Przywóz celulozy stale wzrasta. Gdy w październiku wyniósł on 677 ton, w listopadzie doszedł do 1.007 ton, jednocześnie zmniejszył się ostatnio wywóz celulozy z 1.237 do 754 ton.

— Jaja. Eksport jaj zmniejszył się do minimum. Rynek wewnętrzny spotrzebuje w całości te nikiłe ilości świeżego produktu, które się ukazują.

— Jaja. Eksport jaj zmniejszył się do minimum. Rynek wewnętrzny spotrzebuje w całości te nikiłe ilości świeżego produktu, które się ukazują. Silne mrozy podcięły w zupełności nową produkcję i będą powodem ustania wszelkiego ruchu w handlu jajczarskim na przeciąg 4 do 6 tygodni.

PAN TADEUSZ

W KULOB W KILBO „HIELUS”

Z całej Polski.

Akademickie wykłady rolnicze w Poznaniu.

POZNAŃ 24. I. (Pat.) Wczoraj przed południem rozpoczął się w auli uniwersytetu poznańskiego cykl akademickich wykładów rolniczych, urządzonych przez Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych w porozumieniu z wydziałem rolniczo-leśnym uniwersytetu poznańskiego.

Na inaugurację tych wykładów przybył minister reform rolnych prof. Staniewicz. Obecny również był p. wojewoda poznański Dunin-Borkowski, zarząd wielkopolskiego T-wa Kółek Rolniczych, przedstawiciele organizacji rolniczych, liczne grono ziemian i t. d.

Zamiar zmiany pragmatyki urzędniczej. W ostatnich dniach obradowała w Prezydium Rady Ministrów międzyministerjalna konferencja, poświęcona sprawie pragmatyki urzędniczej.

Nowy komendant cytadeli warszawskiej.

Komendantem cytadeli warszawskiej mianowany został dotychczasowy dowódca 23 batalionu K. O. P. w Druskiénikach, ppulk. Peresiew-Soltan.

Ochrona przyrody.

W dn. 2 i 3 lutego r. b. odbędzie się w Warszawie w lokalu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego pierwszy zjazd delegatów Ligi Ochrony Przyrody.

Międzynarodowy zjazd samochodowy w Krakowie.

Jak się dowiadujemy, w r 1930 ma być urządzony w Krakowie w czasie Zielonych Świąt samochodowy międzynarodowy zjazd gwiazdźdździ.

Główna wileńska z dnia 24. I. b. m.

Listy zastawne: 4 1/2% Wil. Banku Ziemskiego 52,60—52,20

Główna warszawska z dn. 24. I. b. m.

Table with exchange rates for various currencies and locations like London, New York, Paris, Prague, Stockholm, Wiedeń, Włochy, and Marka niemiecka.

Papier procentowy: Pożyczka inwestycyjna 112 — 111,50, Premjowa dolarowa 104 103, 5% konwersyjna 67, 5% kolejowa 59, 10% ko-lejowa 102,50 8% L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94, Te same 7% 83, 8% listy zastawne Przemysłu Polskiego 89, 4 1/2% ziemskie 49 8% ziemskie 75, 8% warsz. 49,50 — 69,25, 8% Łodzi 65, 10% Siedlec 71.

SEJM I SENAT.

Z komisji sejmowych.

Komisja budżetowa.

Fundusz dyspozycyjny M. S. W.

WARSZAWA, 24. I. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przed porządkiem dziennym zabrał głos wiceminister komunikacji Czapiński, dając wyjaśnienia w sprawie budowy dyrekcyj w Chelmie i domów mieszkalnych.

Z kolei komisja budżetowa przystąpiła do budżetu Ministerstwa Spraw Wewn. Po przyjęciu, względnie odrzuceniu kilku wniosków o skreślenie lub odrzucenie drobnych sum, rozwinęła się dłuższa dyskusja przy paragrafie funduszu dyspozycyjnego, skreślonego — jak wiadomo — w całości w drugim czytaniu, a którego przywrócenia domagał się rząd w kwocie 6 milionów zł.

Po przemówieniu wicemin. Jaroszyńskiego, który uzasadnił konieczność restytucyjną funduszu, zabrał głos pos. Dąbski, który podtrzymał wniosek o skreślenie funduszu, oświadczając, że zwrócony on jest przeciwko osobie p. min. Składkowskiemu z powodu jego rzekomej akcji wyborczej i ogólnej polityki.

Pos. Rataj zaznacza, że nie może podtrzymać wniosku Piasta, który upadł w drugim czytaniu i zmierzal do skreślenia sumy funduszu dyspozycyjnego o 3 mil., bowiem po ostatnim oświadczeniu p. ministra Spraw Wewnętrznych nie ma odwagi zgłoszenia takiego wniosku o te 3 mil., które merytorycznie uważa za potrzebne.

Pos. Pragier zaznacza, że stanowisko jego stronnictwa w sprawie funduszu dyspozycyjnego tłumaczy się tem, że rząd rzekomo rozbija stronnictwo PPS.

W głosowaniu poprawkę rządową o przywróceniu funduszu dyspozycyjnego w sumie 6 mil. zł. odrzucono 20 głosami przeciwko 8.

Z kolei przewodniczący pos. Byrka oznajmia, że otrzymał list od pos. Romockiego, podający w odpisie treść jego pisma do prezesa Rady Ministrów w sprawie zarzutu pos. Kapelińskiego, z którego wynika, że pos. Romocki nie był jako minister komunikacji członkiem zarządu firmy „Tor”, co mu zarzucił pos. Kapeliński.

Z kolei zabiera głos pos. H. Byński, który rozważa zarzuty pos. Kapelińskiego i stwierdza, że wobec wyjaśnienia, wynikających z listu pos. Romockiego, zarzuty pos. Kapelińskiego przedstawiają się jako niesłuszne. Poseł, który stawia jakieś zarzuty, powinien ważyć każde słowo.

Rozpoczęło się głosowanie nad budżetem Prezydium Rady Ministrów w obecności p. prem. Bartla. Wszystkie poprawki, które przeważnie wniósł pos. Romocki (Str. Nar.), dotyczące zarówno działu administracyjnego, jak i przedsiębiorstw odrzucono, przyjmując budżet Prezydium w brzmieniu preliminarza.

Głosowanie nad budżetem Min. Skarbu.

W dalszym głosowaniu nad budżetem Ministerstwa Skarbu komisja przyjęła budżet mienicy państwowej i monopolu. Przyjęto poprawkę pos. Korneckiego (Kl. Nar.), aby w monopole spirytusowym, w paragrafie „Utrzymanie dyrekcyj” skreślił 543 tys. zł. Pos. Dąbski (Str. Chł) stawia wniosek, aby z pozycji „zakup butelek i skrzyń” skreślił 20423700 zł. Za zgodą przewodniczący rządu z wzywał wymienionej kwoty skreślono 2 miliony. Dłuższa dyskusja rozwinęła się przy po-

prawce pos. Dąbskiego, aby z kredytu 10 mil. zł. na różne budowle i inwestycje skreślił 8 milionów. Poprawkę tę odrzucono, natomiast przyjęto wniosek pos. Bryki, aby zamiast dopłaty 20 gr. do każdej ćwiartki losu loteryi państw. podwyższony cenę losu. Pos. Rosmarin (Kolo Zyd.) domaga się uregulowania sprawy w kilku drobnych fabrykach zapalek, które zamknięto, a którym dotychczas nie wypłacono odszkodowania za odebrane im materiały i maszyny.

Wiceminister Grodyński co się tyczy brońnych fabryk, to odpowiedział, że ta w niedalekim czasie zostanie zalatowana. Sprawozdawca generalny pos. Byrka zwrócił uwagę, że nie wykonywana się przepisów, ograniczających cenę zapalek do 7 groszy. Wiceminister Grodyński obiecał zbadać tę sprawę.

Głosowanie nad budżetem M.S.W.

Głosowanie nad budżetem M-stwa Spr. Wewn. rozpoczęło się od wniosku rządowego o przywrócenie kwoty 1957375 zł., skreślonych w paragrafie „Uposażenia województw i starostw”. W uzasadnieniu tego wniosku wiceminister Jaroszyński zaznaczył, iż województwa i starostwa — to aparat najczulszy na redukcje personalne. Ludzi w starostwach nie jest za dużo, a jest raczej przecenowanie urzędników wskutek rozrostu agend. Wniosek ten upadł. Natomiast przywrócono na wniosek rządu 103284 zł. na zapomogi i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Odrzucono wniosek rządu o przywrócenie 556 tys. zł. na podróże służbowe i przesiedlenia. Natomiast przywrócono 132 tys. zł. na środki lokomocji. Wniosek rządu o restytucję 450 tys. zł. na wydatki biurowe odrzucono.

Również po dłuższej dyskusji wniosek rządu, aby skreślił sumę 5 1/2 mil. zł. „na pomoc lekarską dla ubogiej ludności wsi i miast” został przyjęty, gdyż pomoc ta należy do samorządów.

Przy działach policji państwowej rząd zgłosił poprawkę, ażeby przywrócić skreślone w drugim czytaniu 12995865 zł. na uposażenia. Wiceminister Jaroszyński podkreślił przytem, iż redukcje w policji są niemożliwe. Przystępczość w Polsce w wielu wypadkach nawet wzrosła w porównaniu z rokiem ub.

Poprawkę rządu o restytucyjność kredytów na uposażenia przyjęto. Tak samo przyjęto poprawkę rządu, przywracającą skreślona kwotę na podróże służbowe 877 tys. i na środki lokomocji 603610 złotych.

Przy głosowaniu nad działem K. O. P. szef sztabu K.O.P. Marusewski wyjaśnił, iż do K.O.P. przyjmują się oficerów conajmniej z kwalifikacją jako dobrych, a gdy chodzi o oficerów sztabowych, to są przyjmowani oficerowie o kwalifikacjach bardzo dobrych, albo wybitnych. Przeniesienie ich do Korpusu jest więc zaszczytne. W głosowaniu przyjęto wniosek pos. Woźnińskiego o zwiększenie kwoty na wyszkolenie K. O. P. o 150 tys. Przyjęto dalej wniosek rządu o wstawienie 700 tys. zł. na kupno uroczyska Poganka w Druskiénikach. Na tem ukończono głosowanie nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Przewodniczący pos. Byrka odczytał pismo prezesa Rady Ministrów, który prosił o podanie do wiadomości pełnej komisji odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych na interpelację w sprawie aresztowania redaktora „Chłopskiej Prawdy” Niemyskiego.

W odpowiedzi tej minister Spraw Wewn. stwierdza, że Niemyski zo-

Reklamy świetlne.

W noc krzyczą jaskrawa czerwienią, klują w oczy zielonym szyletem, — wabią różem i słodkim błękitem, grającym, poważnym fioletem.

Na nieba ciennej karcie rozrzucają płomienne kwiaty i malują bajeczne, tęczyowe poematy.

Batorowin

stał aresztowany na podstawie polecenia władz rządowych i wszystkie zarzuty postawione w „Robotniku” z dnia 19 stycznia 1929 r. w związku z aresztowaniem Niemyskiego nie mogą odnosić się do organów policji państwowej.

Komisja konstytucyjna.

Ustawa o zgromadzeniach w komisji.

WARSZAWA, 24. I. (Pat.) Sejmowa komisja konstytucyjna pod przewodnictwem pos. Czapińskiego przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o zgromadzeniach, który referował pos. Czapiński (PPS), przedstawiając obszerny projekt. Mówca zastrzegając się, że nie jest to projekt ani jego stronnictwa, ani jego własny. W dyskusji mówcy stanęli przeważnie na stanowisku projektu, zapowiadając szereg poprawek. Specjalną dyskusję wywołało zagadnienie, czy należy odrębnie traktować sprawę zgromadzeń poselskich. Pos. Jedzejewicz (B.B.) wypowiedział się przeciwko temu. Przeciwno stanowiska bronił pos. Lieberman (RPS). Przedstawiciel rządu zaznaczył, iż rząd gotów jest stanąć na stanowisku projektu, ale zastrzegając sobie szereg poprawek. W ten sposób komisja zakończyła dyskusję generalną nad projektem.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— Kobieta Współczesna. Ilustrowany tygodnik społeczno-literacki. Trzy numery roku 1929, które się dotąd ukazały, w dalszym ciągu zapelnione są pełnymi życia artykułami ze świata Matki i Dziecka. Zwłaszcza cykl, zaczęty zeszłego roku: „W obronie dziecka” i ośmienne artykuły W. Grabińskiej, Rudzińskiej, o kulturze wsi, R. Sawickiej są niezmiernie ciekawym przyrzekaniem do naszych stosunków społecznych.

Dalszy ciąg powieści, M. Dąbrowskiej Domowe progi, owelka Sobalskiej, przekład noweli angielskiej, artykuły M. Domańskiej, Cecylii Walewskiej, Z. Popławskiej, J. Dziubińskiej, Sarni. Ptaka z cyklu wieńc i miasto, artykuły H. Witkowskiej, oraz aktualne ładne ryciny, tablice haftów, kroju, przegrząd mód, sportów i dział gospodarstwa kobiecego składają się na obfitą i zajmującą całość.

— „Scena Polska”. Wyszedł z druku Nr 2-gi z dnia 15-go stycznia i zawiera szereg niezwykle interesujących artykułów z dziedziny życia teatralnego i aktorskiego. Artykuł wstępny porusza sprawę teatrów subsydujących. Poseł Mazurkiewicz określa zagadnienie stosunku rządu do teatru. W artykule p. t. „Paradoksalny występ” J. Wasowski zamazuje się kwestią konkurencji kina z teatrem. Jan Pawłowski omawia surawę teatru popularnego. Drugi artykuł W. Wlwiekiego z cyklu „Głowa i twarz” z dziedziny filozoficznej, refleksje „Starego aktora” o niemierności aktorów, wywody Pawła Węgnera o teatrze współczesnym, mody teatralne, kronika polska i zagraniczna, rozmaitości i ploteczki wesołe dopełniają całość bogato ilustrowanego zeszytu.

Wyszedł z druku Nr 12 „Ech Leśnych” (Warszawa)—czasopisma ilustrowanego, poświęconego propagandzie leśnictwa wśród wszystkich sfer społeczeństwa. Obok licznych i aktualnych ilustracji zeszyt zawiera w treści artykuły: Inż. W. Barańskiego p. t. Zalesienie zębów i nieużytków, Str. Ruskiewicz—Szkody powstające przy pozyskaniu użytków ubocznych, L. Peskiego—Brzoza karłowata, dr. M. Sokółowskiego—O motywie estetycznym i historycznym ochrony przyrody, ponadto zwykłe, stale działy.

SZKOŁA FILMOWA

Związku Artystów Sztuki Kinetograficznej w Wilnie. Do dnia 1-II 1929 roku przyjmuje zapisy na rok szkolny 1929. Sekretariat czynny codziennie w godz. 11-11-58 ul. Ostrobrzka 27 (w podwórku na lewo).

Wanda Osterwina

W historii teatru polskiego lat powojennych — ta istota o płomiennej wyobraźni, o najwyższym locie w sztuce aktorskiej, odegrała swoją rolę — niestety jakże rolę krótką, jeśli mierzyć na czas i możliwości. Historia, która powoli sądy swe feruje, nie śpieszy a ociąga się jak nikt w świecie, podkreślił zapewne w przyszłości to, co nasze serca zdolne były oglądać w lasce widzenia.

Osterwina rozrywała każdą formę wczorajszą, aby na dalszem przedstawieniu niemal nową budować, jeśli diametralnie nie odmienną i gatunkowo tożsą, to niemniej będącą w stosunku do poprzedniej jakimś wariantem, nową odmianą, pełną bogactw, in statu nascendi rodzących się odcieni.

Nienawidziła zgóry uplanowanych sytuacji, szablonu, szmatu, z zgóry umówionych gestów i spojrzeń, wszelkiej powtarzalności, całego kłamstwa porozumień czy umówień, na które to kłamstwo aktorów się lasi jak kot na śmietankę. Wyrazem jej gry były skrzydła i jakaś ruchliwość wewnętrzna, coś co się nie da opowiedzieć, ale jest jak owa falująca, nieprzerwana gra światła na falującym, ruchliwym jedwabiu.

Warszawskiej Reduty była więcej niż żarliwa Westalka. Przy ognisku świętym raz wraz potężniała w mocną postać Sancti Johannes Baptistae.

Czarowne też były z nią godziny pracy. Jedne. Każde jej odezwanie się podczas egzegezy sztuk, każde reagowanie rodziło jakiś kometowy pył niemal z zaświatów, z którego się w mig budowały nowe kosmosy. Bezpośrednia w Sztuce do końca — jak kwiaty, które piją słońce i zdolne są bez pośrednika rozwiać się cudownie, brała co jest esencjonalne z arcydzieł i pouczała o tem co jest esencjonalne. Była wtedy doktorem mistycznym, jakimś świętą Katarzyną, którą miała choroba swojami nozami, kołami i ostremi rozdarciami raz na zawsze położyć. Ale nim do tego doszło, była jakby

w jakimś bierze i mówiła o gwiazdach i kwiatkach jak Feniksa z II principle Constante, która to rolę postawiła na jakiejś wysokości niewidzialnej przedtem w świecie.

Nie udawała księżniczki, była nią. Poza tem była pełna maine staj, tej mocy tajemniczej, o której mówił zawsze Grecy z podziwem. Poza sztuką był człowiek. Człowiek żywy, szarpający się, ze światem sercem. Miała naturę słońcowa. Jak każda wielka dusza na świecie była samotnica. Nawet nie wiedziała, że rzeczy, które czyniła graniczyły z cudami. Bała się krzyża. Można było ją posądzić o pogaństwo. Bo guśl miała wiele, zabobonów, zaklęć litewskich. Nie wiedzieliśmy, że krzyż wyrastał nad nią taki straszliwy. Jej krzyk za słońcem zostanie między nami — niedozwolili wrócić w ciemności. Reduta na swoich świętych — ma tego swojego Józia Porębę i ma te swoją Osterwinę. W jasnościach i strzelistościach prostuje się droga wzywać...

Na scenie miała wielkie przez poetów wysnione skrzydła. Kiedyś Stefan Żeromski w jakiejś osobliwej chwili był świadkiem ognia jej improwizacyjnego talentu. Wielki pisarz nie mógł zapomnieć księżniczki, którą napisał, a którą zobaczył, pełną krwi i ducha już nie w książce ale na jawie. Uwierzył Żeromski w Teatr i w misję Teatru.

Osterwina nigdy przynigdy nie zlepiła postaci z czegoś co widziała, zaobserwowała, uzbierała w życiu, podglądała lub zapamiętała. Wizje, sny rozpalone, fantazyja wspomnienia oddzielne z ducha podnosiły się w niej, zjawiały i prowadziły wszystko, pozwalając jej być zawsze sobą, na szczytach jakichś wyśnionych, arystokratycznych. W twórczości swojej była mężką. W lasce też czyste serce, każdej chwili, w każdej sytuacji szła tylko za impulsem Prawdy. Nigdy nie udawała. Była szczytem aktorki budującej na przeżywanym — i to na najdosłowniejsem przeżywanym — w głębin ducha. Na wzór Debory wydobylała ze siebie płomień. Mogła być Ofelią i jak

kwiat w zawrotnej melancholji kołować w cichym, pokornem obląkaniu. Mogła jak w Judaszu głosem chrapliwej Syryjki sprzedawać te swoje melony i oczami wyrażać, ciskając łez spojrzania. Mogła być Lady Makbet, druga Modrzejewska, ale bliższa nam i jeszcze bardziej niesamowita niż Modrzejewska. I Mirandą i Klitaimnestrą i Kasandrą. Nie dano jej tego wielkiego swego Teatrum zbudować na ziemi.

Polska — wskrzeszony dom wymagał i wymaga innej ofiary. Budować należy zrebry przyszłości. Kląść trzeba fundamenty. Nie usuwała się nigdy od roli Budowniczej, ale w cichoci, wyczerpana, zakradła się do swoich książek, snów i myśli. Była artystycznie z rasy Słowackiego, a Bóg jej dał najwyższą rzecz, którą może dać na świecie: serce czyste.

Mieczysław Limanowski.

KAŻDE OGŁOSZENIE SKUTECZNE JEST TYLKO W KURJERZE WILEŃSKIM

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Z posiedzenia Rady Miejskiej.

KRONIKA

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

— „Hamlet” z Karolem Adwentowiczem. Dziś w dalszym ciągu nieśmiertelny „Hamlet”.

— Niedzielną premiera popularna. W niedzielę o g. 3-ej pp. po raz pierwszy, zaś o g. 5 m. 30 pp. po raz drugi, grana będzie „Pani Wołodjowska”, według powieści Henka Sienkiewicza „Pan Wołodjowski”, w inscenizacji Józefa Poplawskiego. Ceny od 20 gr. — Premiera „Ojca” — Strindberg z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej wyznaczona jest na wtorek.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ. Fala 435 mtr.

PIĄTEK, dn. 25 stycznia 1928 r.

11.56—12.15: Transmisja z Warszawy: Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny 16.00—16.10: Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin, oraz chwilkę literacka „Siedem narzeczonych Kawłera Dorna” nowela K. Makuszyńskiego. 17.25—17.50: Transmisja z Krakowa. Rozwój i znaczenie komunikacji lotniczych” odczyt. 17.55—18.50: Transmisja z Warszawy. Koncert orkiestry mandolinistów. 18.50—19.5. „Skryżka pocztowa”. 19.15—19.45: Interwium na fisharmonji. 19.45—20.00: Odczytanie programu na sobotę, komunikaty i sygnal czasu z Warszawy. 20.00—20.15: Transmisja z Warszawy. Pogadanka muzyczna. 20.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warsz. Chór koncert. Warsz.

SOBOTA, dn. 26 stycznia 1928 r.

11.56—12.10: Transmisja z Warszawy. Sygnal czasu, komunikaty, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 15.00—15.00: Muzyka z płyt gramofonu. 16.00—16.20: Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin, oraz chwilkę literacka. 16.20—16.35: Komunikat Zw. Kółek i Org. Roln. z Wileńska. 16.35—17.00: Koncert ork. Rogżł. Wiln. 17.00—17.25: „Fejleton wesoly”. 17.25—17.55: Koncert ork. Rogżł. Wiln. 17.50—18.50: Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci. 18.50—19.10: Czytanka aktualna. Urywek z książki Henryka Forda. 19.10—19.35: Transmisja z Warszawy. „Radjokronika”. 19.35—20.00: Odczytanie programu na następny tydzień i komunikaty, oraz sygnal czasu z Warszawy. 20.00—20.25: „Demokratyzacja Atkańska” odczyt II-gi z cyklu „Rycerska Relacja”. 20.30—22.00: Transmisja z Warszawy. „Adieu Mimi” operetka R. Benatzky. 22.00—23.30: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P. A. T., politycy, sportowy i inne, oraz muzyka taneczna z dancingu „Oaza”.

Na wileńskim bruku.

— Tajemnicze misterjum na cmentarzu żydowskim. O godzinie północnej dozorca cmentarza żydowskiego przy ul. Popowskiej usłyszał niecierpliwie kołatanie do bramy wejściowej. Zaniedbaną ulicę pod bramą zauważył pod bramą kilku mężczyzn, którzy zająłi ulicę wpuśczeni ich. Dozorca nie wiedząc o sądził o tak późnej wizycie odmówił i pośpiesznie wycofał się do swego w pobliżu położonego mieszkania skąd przez okno począł obserwować stojących przy bramie nieznanym.

Przybyli, po krótkiej naradzie, postanowili jednak dostać się na cmentarz i po chwili przerażony dozorca zauważył, jak sześciu mężczyzn przysadzili się sztachety udali się na mogile zabitego przed miesiącem przy ul. Jatkowej członka osławionego „Bruderserejnu” Eljasza Gurwica.

Okrzyknęszy mogile przybyły zepalili poobednie i urządzili coś w rodzaju misterjum „Uroczystość” zakończyła się jakąś przysięgą. Gdy tajemniczy przybysze odjechali do miasta, dozorca powiadomił o zajściu swoje władze, które zajęły się wyświeceniem tej bzdury co bądź charakterystycznej sprawy. (x).

— Krwawa bójka uczniów. Na podwórku żydowskiego gimnazjum humanistycznego przy ul. Archanielskiej 9 z niewyjaśnionych przyczyn pomiędzy uczniami powstała bójka w trakcie której został ugodzony nożem w plecy 10 letni Jakób Szendler. Sprawca potanienia nie został narazie ujęty. (x).

— Kontrabanda. Na dworcu kolejowym zatrzymano mieszkańca Krasnawa Stefana Bodzina, który usiłował przewieźć większą partję spirytusu skąconego.

— Znalezione podrutka. Na schodach domu № 10 przy ul. Zawalnej znaleziono podrutka płci męskiej w wieku około 2 mies., którego ulokowano w przytulku.

— Pożar. W mieszkaniu Perca Redla (zauł. Dominikański 19) od rozpalonego pieca zapaliła się ściana. Pożar został szybko ugaszony.

— Kradzieże. Ze składów przy ul. Piwnej № 9 skradziono 2 tony żelaza wartości 600 zł.

— Romualdowi Łuczyskiemu (Ludwisarska 5) skradziono bieliznę wartości 600 zł. Funkcjonariusze policji złodźc odnaleźli i skradzioną bieliznę odebrali.

JAN BUŁHAK ARTYSTA - FOTOGRAF Jagiellońska 8, telefon 908, przyjmuje od godz. 7—6.

OFIARY.

Milosierdzni naszych czytelników polecamy rodzinie polskiej, której ojciec 75-letni staruszek niezdolny do pracy zarobkowej od dłuższego czasu stara się o słuszenie należną mu emeryturę.

Każda najmniejsza ofiara ulży niedoli owemu słusznikowi i jego rodzinie, którą utrzymać musi a nie ma za co!

Ofiary składać należy w Administracji „Kurjera Wileńskiego” w godzinach 9—11 p. p. wzmianką „dla biednej rodziny”

KRONIKA GRODZIENSKA.

— Życie federacyjne. Dnia 21 stycznia r. b. odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Powiatowego Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Grodnie z udziałem przedstawicieli władz. Na zebraniu przybyli: generał Dobrodzicki zastępca dowódcy O. K. III, starsza Robakiewicz, prezydent m. Grodna Rogalewicz, wiceprezydent Łaskiewicz, pulk. Sawicki, pulk. Ślaski, pulk. Krzysik i wielu innych oficerów.

Posiedzenie zgałał nowoobраниy prezes Federacji p. Henryk Świechowski, witając serdecznie reprezentantów władz. Gen. Dobrodzicki w imieniu Dowódcy O. K. III, który z powodu choroby nie mógł przybyć na zebranie, podkreślił w dłuższym przemówieniu zadowolenie z racji skonsolidowania ruchu byłych wojskowych we wspólnej organizacji. Słowa swe generał zakończył okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego. Okrzyk ten obecni trzykrotnie powtórzyli.

Starsza Robakiewicz z gorących słów wital czyn byłych wojskowych, ze szczególnym naciskiem konstatując, że byli wojskowi są żywym motorem pracy społecznej na całym terenie powiatu grodzieńskiego. W pierwszym zaś rzędzie odnosi się to do Związku Osadników, praca którego jest istotnie poważna.

Następnie wiceprezes Federacji p. Witold Pusłowski wygłosił dłuższy referat, przedstawiający wyczerpująco historię powstania Federacji na terenie powiatu grodzieńskiego, jej rozwoju, działalności i stan dzisiejszy. Z cyfrowych danych okazało się, że Federacja w Grodnie i powiecie liczy ponad 1300 członków zrzeszonych w siedmiu sferowalnych Związkach.

Bolączką Federacji jest brak własnego lokalu odpowiadającego potrzebom i powadze organizacji. Jednakże życzliwe ustosunkowanie się czynników oficjalnych pozwala mieć nadzieję, iż trudności te zostaną przy pomocy władz szczęśliwie pokonane.

Kpt. Skwarnicki przedstawił zebraniom w jakim zakresie mogłyby prowadzić prace p. w. i w. f. zarząd powiatowy federacji.

Po ożywionej dyskusji przewodniczący zamknął posiedzenie.

Następne zebranie Zarządu Federacji odbędzie się we czwartek 24.1.

— Wiercieliżki. W sobotę 26 stycznia odbędzie się w Wiercieliżkach pow. grodzieńskiego obchód ku czci pulków grodzieńskich. Komitet dokłada starań, ażeby organizacja obchodu wypadła jaknajlepiej.

KRONIKA BIAŁOSTOCKA.

— Uporządkowanie miast w województwie białostockim. W sali Rady Miejskiej Białegostoku, na zaproszenie prezydenta miasta, odbyła się przy udziale przedstawicieli urzędu wojewódzkiego i starostwa konferencja informacyjna z właścicielami nieruchomości w sprawie projektowanej z wczesną wiosną akcji uporządkowania miasta Białegostoku.

Obszerny referat wygłosił prezydent miasta, p. Hermanowski, podkreślając zamierzenia Magistratu co do oczyszczania miasta, uregulowania i wybrukowania ulic, oraz wzywając obecnych do współdziałania, we własnym interesie, z począzaniami zarządu miejskiego.

W imieniu p. wojewody i urzędu wojewódzkiego przemawiał nacelnik wydziału administracyjnego dr. Wittek, który podniósł, że p. wojewoda, zamierzając wykonać program uporządkowania miast na terenie województwa białostockiego, z wiosną r. b., rozpocznie od Białegostoku, który, jako miasto wojewódzkie, prztem zaniedbane pod względem budowlanym i sanitarnym, w czasie możliwe szybkim musi być doprowadzone do porządku i wyglądu europejskiego. Podległe p. wojewodzie władze i organy otrzymały wskazówki aby z całą energią zabrały się do pracy.

— Potajemna wytwórnia win owocowych w Białymstoku. W Białymstoku ujawniono potajemną wytwórnię win owocowych, prowadzoną od dłuższego czasu w podwórzu posesji przy ul. Sosnowej 70, przez Marję Czesul. Wytwórnia była urządzona w podwórzu posesji, w drewnianym chlewku, specjalnie na ten cel przerobionym.

Podczas rewizji ujawniono: 4 szklane balony, o pojemności 30 litrów, napełnione winem z przyrządami do fermentowania, 1 beczka wina gotowego zawartości 260 litrów, przyrząd do filtrowania wina, węże do przelewania wina do butelek, 50 butelek wina z etykietą „Podlaska fabryka wina pod Białymstokiem” z odpowiednimi napisami o gatunku, kilka klg. korków, metalowych oprawek na korki i szczotek do mycia butelek. Lokal, z całkowicie urządzeniem i winem, opieczetowano.

KRONIKA LIDZKA.

— Konferencja rolna. Dnia 18 stycznia r. b. w Starostwie lidzkim odbyła się konferencja rolna, na którą przybył z Wilna dyr. Banku Rolnego p. Maculewicz, oraz liczni przedstawiciele sfer rolniczych powiatu.

Obrazy były poświęcone omówieniu najaktualniejszych spraw rolnych, a więc najpierw omawiano sprawę zorganizowania na terenie powiatu składów dla nawozów sztucznych na sezon wiosenny 1929 r., następnie potrzebę sprowadzenia nasion selekcyjnych lębina, jęczmienia, konicyzny, seradeli, siemienia lnianego i t. p. W pierwszej sprawie postanowiono wykorzystać w tym celu wszystkie w powiecie spółdzielnie, którym, w razie potrzeby, gminy oddadzą do dyspozycji swoje śpichrze. Poza tem debatowano nad zakupem maszyn do czyszczenia nasion.

Znaczną część obrad poświęcono aktualnej dziś bardzo sprawie lniarskiej, zastanawiając się nad licznymi potrzebami uprawy lnu w powiecie oraz podniesieniem jakości siemienia i przetworów lnianych.

Wreszcie poruszono sprawę fabrykacji przetworów ogrodniczych i pszenicznych i obmyślano rynki zbytu. Szereg uchwał powziętych na konferencji zmierzających do podniesienia gospodarki rolnej powiatu co ipso nasunął konieczność wynalezienia odpowiednich kredytów, od czego w pierwszym rzędzie uzależniona jest realność każdego poczynania.

Otóż, jak się dowiadujemy, Bank Rolny przyobiecwał w tym względzie możliwie największą pomoc w formie otwarcia odpowiedniego kredytu.

KRONIKA BRASŁAWSKA

— Zebranie Koła Macierzy Szkolnej w Jodach. W majątku Jodach pod przewodnictwem Ignacego Rudomino odbyło się zebranie Koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Po przyjęciu sprawozdania zarządu z działalności za rok ubiegły, zatwierdzono nowy budżet w wysokości 500 zł. Poza tem zdecydowano wybudować w roku bież. szkołę Macierzy na działce ofiarowanej przez właściciela maj. Jody oraz wynająć lokal na bibliotekę i czytelnię.

Zkolei wybrano nowy zarząd w składzie: Ignacy Rudomino — prezes, Zofja Szewczykowa — zast. prezesa, Roman Moskwa — sekretarz, Justyn Gintowt — Działowski — skarbnik.

Do komisji rewizyjnej weszli: Marjan Kozielecki-Poklewska, Bolesław Grzegorzewski i Jadwiga Kwiatkowska. (x)

— Pożar. W folwarku Osinówka gminy miorskiej spaliła się stodoła i inwentarz na szkodę Aleksandra Siwego.

KRONIKA DZIŚNIENSKA

— Konferencja lekarzy rejonowych. W Głębokiem odbyło się pod przewodnictwem starosty p. Jankowskiego konferencja lekarzy rejonowych. Obecny był również inspektor sanitarny dr. Blachuszewski. Omawiano stan sanitarny powiatu, sprawę walki z jaglicą i zatwierdzono preliminarz budżetowy na rok 1929/30. (x)

— Opieka nad matką i dzieckiem w Głębokiem. W dniu 20 bm. Zarząd Kółka Związku Pracy Społecznej Kobiet w Głębokiem przystąpił do uruchomienia Stacji Opiekii nad Matką i Dzieckiem oraz świetlicy dla dzieci szkół. (x)

— Unormowanie cen chleba. Na skutek zarządzenia p. starosty Jankowskiego przeprowadzono w Głębokiem badania cen chleba, które po zasięgnięciu opinii czynników miarodajnych, unormowano w sposób następujący: 97 proc. (razowy) — 45 gr. za kilo 85 proc. (szary) — 48 gr., 70 proc. (pyłkowy) — 57 gr. i 65 proc. (pszenny) — 87 gr. Powyższe ceny obowiązują również w Dokszychach. (x)

KRONIKA ŚWIECIAŃSKA

— Śmierć z własnej winy. W Kiemieliszkach wskutek nadmiernej spożycia alkoholu zmarł nagle 70 letni Kazimierz Brybocki zam. we wsi Tasuny gm. kiemieliskiej.

KRONIKA POSTAWSKA.

— Bal starościński. W dniu 19 bm. odbył się w Postawach doroczny bal reprezentacyjny tujejszego Starostwa przy udziale 150 osób. Zysk z balu w wysokości 600 zł. przeznaczono na rzecz biednych dzieci. (x)

PAN TADEUSZ

Wskutek w kinie „TELLOS” Matki, żądającej odzyskania znanej marki której miliony dzieci zawdzięczają zdrowie i siłę. Fosfatyna Falieres, 40/4

KURJER WILEŃSKI

Plątek 25 stycznia

Dziś: Nawr. Św. Pawła
Jutro: Polikarpa P. M.
Wschód słońca — g. 7 m. 14.
Zachód — g. 15 m. 48.

METEOROLOGICZNA

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 24 b. m. Ciśnienie średnie w milimetrach 770. Temperatura średnia — 12° C., Opady w milimetrach — Wiatr przeważający południowo-wschodni.

Uwagi: półpochmurno. — Minimum — 17° C., maximum — 9° C.

Tendencja barometryczna: bez zmian.

URZĘDOWA

— Z pobytu p. wojewody w Warszawie. P. wojewoda Raczkiewicz powrócił wczoraj z Warszawy i objął urządzenie. Wyjazd p. wojewody do Warszawy był głównie ze zjazdem wojewodów, który odbył się w dniu 21-go b. m. Podczas swego pobytu w stolicy p. Raczkiewicz, jako przewodniczący sekcji dekoncentracji wziął udział w odbytem w dniu 28-go b. m. posiedzeniu przewodniczących sekcji, wchodzących w skład komisji dla usprawnienia administracji. Na tem pi-rwszem tego rodzaju posiedzeniu przewodniczył wice-minister p. Jaroszyński. Na posiedzeniu omawiano plan skoordynowania prac poszczególnych sekcji.

W dniu 23-go b. m. p. Raczkiewicz był przyjęty przez p. Ministra W. R. i O. P. p. Switalskiego i odbył z nim dłuższą konferencję na temat aktualnych na naszym terenie spraw szkolnych. (x)

— Utworzenie komisji dyscyplinarnej. Przy urzędzie wojewódzkim ustanowiono na okres 8-letni (29—31) komisję dyscyplinarną, w skład której weszli: pp. Włodzimierz Hryhorowicz, jako przewodniczący, Józef Rakowski, Stanisław Niekrasz, Antoni Bohdanowicz—Dworzecki, Michał Pawlikowski, Stefan Wieniewski, Antoni Narwojsz, Dominik Piotrowski, Piotr Czechowski, Szymon Kozak, Bohdan Alexandrowicz, Kazimierz Protasiewicz, Bronisław Nowicki, Bolesław Łutowicz, Tomasz Kisiel, Władysław Kotowicz, August Przygodzki, Franc. Szczygiel, Włodzimierz Krukowski, Konstanty Tołwiński, Ludwik Dutkiewicz, Ignacy Sawicki, Wacław Szaniawski, Stanisław Ławrynowicz, Mieczysław Rymkiewicz, Władysław Hajdukiewicz i inż. Marjan Zdrojewski. (x)

— Nominacje. P. inż. Wacław Sławski mianowany został członkiem a inż. Marjan Zdrojewski zastępcą członka komisji kwalifikacyjnej przy urzędzie wojewódzkim na okres 1929—1930 r. (x)

— Z posiedzenia Konwentu Seniorów Rady Miejskiej. W związku z koniecznością wybrania do powstającej w Wilnie miejskiej Kasy Oszczędnościowej przedstawiciele Magistratu i Rady Miejskiej — onegdaj odbyło się posiedzenie Konwentu Seniorów, na którym zdecydowano funkcje reprezentowania Magistratu powierzyć prezydentowi miasta p. mec. Folejewskiemu i szefowi Sekcji Finansowej ławnikowi p. Zejmie.

Dla wyboru przedstawicieli Rady Miejskiej ustalony został klucz następujący: P. P. S. — 2 członków; „Bund” — 1; listy № 10 i 12 — 2; „komuniści” — 1; „Żydzi” (lista № 8) — 2 i endecja (14) — 2 członków.

Wybory dokonane zostaną na posiedzeniu Rady Miejskiej.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Baczność włośczęgi, krajowcy, łazanki i łaziki! W niedzielę 27 b. m. odbędzie się wycieczka saneczkowo-narciarska „Koła Krajowego”, „Łazanek” i „Łazików” pod przewodnictwem reprezentantów trzech pokoleń włośczęgowskich.

Zbiórka o g. 10-ej rano punktualnie na podwórzu Skargi gmachu głównego Uniwersytetu. Posiadający sanki sportowe lub narty mają stawić się zapozatrzeni w te lubie rekwiizyty. Nieposiadających — zapatrz się w włośczęgowski.

Niewiasty i mężowie słabego ducha, a którym nie wystarczy za posilek czyste powietrze i śnieg, — mogą zabrać ze sobą nieco strawy, ile że wyprawa będzie trwała do 3-ej po południu.

Kierunek wycieczki — przed siebie — ku chacie na kurzej stopie.

W marszu przygrywają znani jazz-bandziści: mroź i wiatr.

SPRAWY SZKOLNE.

— Kursy gimnazjalne dla dorosłych. Dyrekcja kursów dla dorosłych przy gimnazjum im. Kraszewskiego w Wilnie urządję codziennie, również przy ul. Ozeszkowej 3 m. 16 od g. 10—12 i od 16—17. Przyczem wyjaśnia się, że ulg udzieli dyrekcja tylko na podstawie urzędowych zaświadczeń o niezamożności. Wpisy na nowy semestr trwać będą do 6-go lutego b. r.

DOM-willa

parterowy, murowany, skanalizowany, ziemi pół dzies., do sprzedania. Kolonia Wileńska 7, Marja Jusas.

Plątek 25 stycznia

Dziś: Nawr. Św. Pawła
Jutro: Polikarpa P. M.
Wschód słońca — g. 7 m. 14.
Zachód — g. 15 m. 48.

METEOROLOGICZNA

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 24 b. m. Ciśnienie średnie w milimetrach 770. Temperatura średnia — 12° C., Opady w milimetrach — Wiatr przeważający południowo-wschodni.

Uwagi: półpochmurno. — Minimum — 17° C., maximum — 9° C.

Tendencja barometryczna: bez zmian.

URZĘDOWA

— Z pobytu p. wojewody w Warszawie. P. wojewoda Raczkiewicz powrócił wczoraj z Warszawy i objął urządzenie. Wyjazd p. wojewody do Warszawy był głównie ze zjazdem wojewodów, który odbył się w dniu 21-go b. m. Podczas swego pobytu w stolicy p. Raczkiewicz, jako przewodniczący sekcji dekoncentracji wziął udział w odbytem w dniu 28-go b. m. posiedzeniu przewodniczących sekcji, wchodzących w skład komisji dla usprawnienia administracji. Na tem pi-rwszem tego rodzaju posiedzeniu przewodniczył wice-minister p. Jaroszyński. Na posiedzeniu omawiano plan skoordynowania prac poszczególnych sekcji.

W dniu 23-go b. m. p. Raczkiewicz był przyjęty przez p. Ministra W. R. i O. P. p. Switalskiego i odbył z nim dłuższą konferencję na temat aktualnych na naszym terenie spraw szkolnych. (x)

— Utworzenie komisji dyscyplinarnej. Przy urzędzie wojewódzkim ustanowiono na okres 8-letni (29—31) komisję dyscyplinarną, w skład której weszli: pp. Włodzimierz Hryhorowicz, jako przewodniczący, Józef Rakowski, Stanisław Niekrasz, Antoni Bohdanowicz—Dworzecki, Michał Pawlikowski, Stefan Wieniewski, Antoni Narwojsz, Dominik Piotrowski, Piotr Czechowski, Szymon Kozak, Bohdan Alexandrowicz, Kazimierz Protasiewicz, Bronisław Nowicki, Bolesław Łutowicz, Tomasz Kisiel, Władysław Kotowicz, August Przygodzki, Franc. Szczygiel, Włodzimierz Krukowski, Konstanty Tołwiński, Ludwik Dutkiewicz, Ignacy Sawicki, Wacław Szaniawski, Stanisław Ławrynowicz, Mieczysław Rymkiewicz, Władysław Hajdukiewicz i inż. Marjan Zdrojewski. (x)

— Nominacje. P. inż. Wacław Sławski mianowany został członkiem a inż. Marjan Zdrojewski zastępcą członka komisji kwalifikacyjnej przy urzędzie wojewódzkim na okres 1929—1930 r. (x)

— Z posiedzenia Konwentu Seniorów Rady Miejskiej. W związku z koniecznością wybrania do powstającej w Wilnie miejskiej Kasy Oszczędnościowej przedstawiciele Magistratu i Rady Miejskiej — onegdaj odbyło się posiedzenie Konwentu Seniorów, na którym zdecydowano funkcje reprezentowania Magistratu powierzyć prezydentowi miasta p. mec. Folejewskiemu i szefowi Sekcji Finansowej ławnikowi p. Zejmie.

Dla wyboru przedstawicieli Rady Miejskiej ustalony został klucz następujący: P. P. S. — 2 członków; „Bund” — 1; listy № 10 i 12 — 2; „komuniści” — 1; „Żydzi” (lista № 8) — 2 i endecja (14) — 2 członków.

Wybory dokonane zostaną na posiedzeniu Rady Miejskiej.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Baczność włośczęgi, krajowcy, łazanki i łaziki! W niedzielę 27 b. m. odbędzie się wycieczka saneczkowo-narciarska „Koła Krajowego”, „Łazanek” i „Łazików” pod przewodnictwem reprezentantów trzech pokoleń włośczęgowskich.

Zbiórka o g. 10-ej rano punktualnie na podwórzu Skargi gmachu głównego Uniwersytetu. Posiadający sanki sportowe lub narty mają stawić się zapozatrzeni w te lubie rekwiizyty. Nieposiadających — zapatrz się w włośczęgowski.

Niewiasty i mężowie słabego ducha, a którym nie wystarczy za posilek czyste powietrze i śnieg, — mogą zabrać ze sobą nieco strawy, ile że wyprawa będzie trwała do 3-ej po południu.

Kierunek wycieczki — przed siebie — ku chacie na kurzej stopie.

W marszu przygrywają znani jazz-bandziści: mroź i wiatr.

SPRAWY SZKOLNE.

— Kursy gimnazjalne dla dorosłych. Dyrekcja kursów dla dorosłych przy gimnazjum im. Kraszewskiego w Wilnie urządję codziennie, również przy ul. Ozeszkowej 3 m. 16 od g. 10—12 i od 16—17. Przyczem wyjaśnia się, że ulg udzieli dyrekcja tylko na podstawie urzędowych zaświadczeń o niezamożności. Wpisy na nowy semestr trwać będą do 6-go lutego b. r.

TEATR I MUZYKA.

REDUTA (na Pohulanco).

— „Murzyn warszawski”. Dziś po raz 8-ty i jutro komedia w 3-ach aktach, Antoniego Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski”. Postać Hertmanskiego kreuje Stefan Jaracz.

— „Trójka hultajska”. W niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 15.30 arcywesoła krotoczwila Nestrofa z pieśniami, muzyką i tancami — „Trójka hultajska”, z udziałem pełnego Zespołu Reduty.

Bilety w cenie od 50 gr. sprzedaje biuro „Orbis”.

HARCERSKA

— Wieczór poświęcony pamięci Romualda Traugutta. W niedzielę dn. 27-go stycznia r. b. o godzinie 18-j w gmachu gimn. im. kr. Zygmunta Augusta odbędzie się staraniem „Błękitnej Jedynki” Wileńskiej Drużyny Harcerskiej wieczór poświęcony pamięci Romualda Traugutta przy laskawym współudziale pp. Rytty Jentysowej, Elżbiety Andrzejewskiej i p. Osoby.

Bilety przy wejściu w cenie 1 zł. — 1 zł. 50 gr.

Z POLICJI.

— Ze sfer policyjnych komunikują że wobec niezakończenia rozprzedaży biletów loteryjnych na sanatorium gruźliczne policjantów, termin losowania został przesunięty na koniec lutego r. b. Należy wygranych będą podane drogą ogłoszeń w piśmiech. (x).

Z POCZTY.

— Ruch pocztowy w Wilnie w m-cu ubiegł. Jak wynika z ostatnio sporządzonego zestawienia w miesiącu ubiegłym nadano w Wilnie: przesyłek listowych — 6.127.075, przesyłek poleconych — 63.278, listów wartościowych — 2741, paczek bez podanej wartości — 10.534, paczek z podaną wartością — 2049, przesyłek za pobraniem — 2914, zleceń pocztowych — 4116, wpłaconych przekazów pocztowych — 13.003 na kwotę 1.902.580 zł., wpłat P. K. O. dokonano — 10.848 na kwotę 5.858.084 zł., czasopism nadano — 444.273, telegramów — 11.282, rozmów telefonicznych międzymiastowych i międzynarodowych przeprowadzono 16.876.

W tym samym czasie do Wilna nadeszło przesyłek listowych — 2.492.271, przesyłek poleconych — 54.747, listów wartościowych — 5.934, paczek bez podanej wartości — 10.984, paczek z podaną wartością — 2.072 przesyłek za pobraniem — 794, zleceń pocztowych — 2611, wpłaconych przekazów — 38.251 na kwotę 4.082.058 zł., wypłat P. K. O. dokonano 2.699 na kwotę 450.940 zł., czasopism nadeszło 267.117, telegramów 14.073, rozmów telefonicznych międzymiastowych i międzynarodowych przeprowadzono 23.706 rozmów telefonicznych miejscowych — 4.083.186.

Rzeczywisty ogólny przychód urzędów pocztowych w Wilnie w omawianym czasie przyniósł 804.704 złotych.

Rozwój akcji ubezpieczeniowej Kasy Chorych na terenie województwa wileńskiego.

(Wywiad „Kurjera Wil.” u p. komisarsza Michała Ladowskiego).

Zniszczone gruntownie w czasie wojny światowej, a zaniedbywane w ciągu pierwszych siedmiu lat przez rządy centralne...

Wolewódtwo wileńskie—mówi p. Ladowski—jest ostatnim etapem w organizacji Kas Chorych na prowincji.

W zakresie ustanawiania praw z tej dziedziny zagadnień — z ulgą lud pracujący w Rzeczypospolitej przyjął fakt uchwalenia przez parlament ustawy o przymusowych ubezpieczeniach w Kasach Chorych.

— Jaki jest stosunek ludności do kwestji ubezpieczenia w powstających na terenie powiatów Kasach Chorych?

Narazie chodzi o powiaty województwa wileńskiego, gdzie akcja Kas Chorych datuje się od połowy r. 1927.

Zgodnie z zapowiedzią został ogłoszony wyrok motywowany w sprawie ks. Michała Jastrzębskiego, generalnego superintendenta Zboru Ewangelicko-Reformowanego.

ubezpieczonych do ogółu ludności, to nie przynosi on według mego zdania 50%, jeśli zaś byłoby włączeni robotnicy rolni, to stosunek ten znacznie byłby większy.

W najbliższej przyszłości powstać mają przychodnie lecznicze w Woropajewie, pow. postawskiego, Koszaniach, Miorach, Nowym Polesiu, pow. brasławskiego, w Dziśnie i Szarkowszczyźnie, pow. dziśnieńskiego.

Z OSTATNIEJ CHWILI. Pogłoski o zerwaniu stosunków między Rosją i Japonją.

PARYŻ, 24. I. (Pat). Agencja Havasa donosi na podstawie wiadomości z kół dobrze poinformowanych, że informacja, kursująca zagranicą, a zapowiadająca zerwanie stosunków dyplomatycznych między Japonją a Sowietami, są tendencyjne.

Straszny wybuch bomby.

LONDYN, 24. I. (Pat). Agencja Reutersa donosi, że wczoraj w Peszawar wydarzył się groźny wybuch bomby. Wskutek eksplozji zginęło 3 oficerów indyjskich i 10 kawalerzystów oraz wiele koni. 12 kawalerzystów odniosło rany.

Środa literacka.

Bardzo była nie liczna, gdyż ustna recenzja z książki p. Korsak-Szczuckiej Złota Wolność przez p. prof. Lutosławskiego, nie zapowiadała tematów do dyskusji.

Miss Polonia.

W Wilnie jak zawsze cicho, a w stolicy wręcz z zacięciem, która z 40 piękności polskich zostanie wybrana na królową wdzięku...

Z Sądów. Motywy wyroku w sprawie ks. Michała Jastrzębskiego.

gen. superintendenta Zboru Ewangelicko-Reformowanego. Zgodnie z zapowiedzią został ogłoszony wyrok motywowany w sprawie ks. Michała Jastrzębskiego...

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

KINO MIEJSKIE. Od dnia 25 do 29 stycznia 1929 r. wiananie będzie wyświetlany film: Ten film pokazuje Wilnianom, którym nie sądzono oglądać przepychu...

Kino „HELIOS” Wileńska 38. Program Karnawałowy! Tańce na scenie i na ekranie! Siostry Korzeniewskie. Nowoczesny Casanova.

KINO-TEATR „POLONJA” Mickiewicz 22. Na scenie: Gościnne występy znanych artystów Teatrów Rewji Warszawskiej. „MASKI” Orsza Bojarski. Duet śpiew-Wabo.

KINO Piccadilly Wileńska 42. Dziś! Najpiękniejsza arcydzieło światowe wytwórni „Ufa” r. 29. Film, który przewyższa „MOULIN ROUGE”.

KINO LUX Mickiewicz 11. Precz ze smutkiem i troską! Niech żyje humor, który nam zapewni najświeższy komik świata. „Gorączka złota”.

Kino Kolejowe OGNISKO (obok dworca kolejowego). Dziś! dla następnego. Nadzwyczajny podwójny program. I. Współczesny dramat erotyczny w 8 aktach.

KINO-TEATR „ŚWIATOWID” Mickiewicz 9. Dziś! Czarodziejsko piękna, porwijająca w grze LEE PARRY w swojej najnowszej kreacji p. t. „Gdy wiosna życia przemówi”.

Ogłoszenie. Magistrat m. Wilna niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 26 stycznia 1929 r. o godzinie 10 rano w domu № 14 przy ulicy Trockiej odbędzie się licytacja różnego rodzaju sprzętów domowych...

PORADNIA POLSKIEGO ZRZESZ. LEK. SPECJAL. UL. GARBARSKA, 3—II p. Tel. 658. Dr. M. Milewska, Dr. L. Łukowski, Dr. E. Iszora.

GOTÓWKOWE OSZCZĘDNOŚCI lokujemy na oprocentowane najpewniej zabezpieczone u osób solidnych. Wileńskie Biuro Komisyjne-Handlowe Mickiewicz 21, tel. 152.

KURJER WILEŃSKI S-KA Z OGRAN. ODP. DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Ś-TO JAŃSKA 1 - WILNO - TELEFON 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych.

Ogłoszenie. Sąd Okręgowy w Wilnie, I Wydział Cywilny ogłasza, iż na żądanie Januszkiewiczówny Zofii de-cydują z dnia 23 maja 1924 roku postanowił: Wzbronić dokonywanie jakichkolwiek transakcji oraz wyplacanie następujących tytułów na okaziciela czterech akcyj Wil. Banku Ziemińskiego emicji 3-ej № 3186, emicji 22-ej № 15311, 15754 i 15890 po 250 rb. wartości nominalnej każda, z 4 1/2% listów zastawnych...